

Julian Lesiński, Czarne lustro

Nowy dzień, to ja i moich kilka słów
Czekam chwilę, wiem oglądają mnie
Pierwszy wpis i dzienna porcja cennych wróżb
Może sprawdzą się... jest ich tyle tu

Seria zdjęć: ktoś na wakacjach, pasmo gór
To ktoś, kogo znam jeszcze z dawnych lat
Powiedz, gdzie nam uciekł sens i nie wrócił już?
Mam tu swoją treść, uspokajam puls

Obraz ściemnia się, znowu przyszła noc
Chwila ciszy już wypełniła tło
Jak w tym wszystkim znów znaleźć siebie mam?
kiedy każde z nas w czarnym lustrze trwa

cdn